



Gdzie się znajdują Enoch i Eliasz

„Nie było go, bo go wziął Bóg”

Nasz naczelny tekst odnosi się do Enocha, ale nie jest niewłaściwie zastosowany przez Komitet Lekcyjny do Eliasza, bo co było oczywiście prawdą o jednym, było także prawdą o drugim. Enoch, wierny prorok starożytności, którego jedyne prorocstwo zapisane jest jako jego obwieszczenie o wtórym przyjsciu Pańskim, aby wykonywać sprawiedliwość na ziemi i przekonać przeciwników (Judy 14-15), nagle zniknął spośród ludzi i święty zapisek niesie, że nie został on znaleziony, bo go Bóg zabrał; I tak podobnie Eliasz – usłużwszy swojej misji, zniknął spośród ludzi, bo go wziął Bóg. Wprawdzie potem synowie prorocy podsunęli myśl Elizeuszowi, że może duch Pański, który go zabrał, spuścił go w jakiejś innej części świata, ale tam nie ma nic, co by potwierdzało takie przypuszczenie. *„Nie jest znaleziony, przeto, że go Bóg przeniósł.”*

Powstaje pytanie: Gdzie Bóg zabrał tych dwóch starożytnych proroków? I nie ma na to pytanie żadnej odpowiedzi. Wprawdzie w wypadku Eliasza jest podane, że wicher porwał go do nieba, ale ten wyraz „niebo” jest tu użyty do przedstawienia nieba widzialnego, otaczającego powietrze, i nie ma żadnego jakiegokolwiek odniesienia do nieba, które jest miejscem mieszkania Boga. Że żaden z tych proroków nie poszedł do te-

go ostatniego miejsca, mamy najlepszy dowód w słowach naszego Pana:

„Nikt nie wstąpił do nieba, tylko ten, który zstąpił z nieba, Syn człowieczy” – Jan 3:13.

Możemy tylko nieco domyślać się względem tych dwóch proroków i naszym domysłem jest, że oni nie tylko zostali zabrani, aby ich zniknięcie z ziemi mogło być obrazowe, ale że może Bóg wziął ich na jakieś inne stosowne mieszkanie, może do jakiegoś innego świata, skąd w słusznym czasie może ich sprowadzić z powrotem na ziemię i może w ten sposób wpoić ludzkości pewne lekcje, które nie mogłyby być inaczej tak potężnie udzielone; na przykład Bóg mógłby przez to udzielić lekcji o swojej pełnej zdolności spełnienia jakiegokolwiek i każdej obietnicy kiedykolwiek ludzkości uczynionej. Nie mamy jednak takiej myśli, że Eliasz kiedykolwiek powrócił na tę ziemię – nie myślimy, że był on obecny na Górze Przemienienia z Panem i apostołami, jak już wykazano; przyjmujemy Pańskie świadectwo względem tego widowiska na górze – że było to jedynie widzenie. Zobacz nasz numer z 1 kwietnia 1904.

Watch Tower
R-3417 (1904 r.)
„Straż”